

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, telefon od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 4 gr. 80, za granicę 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 łam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 łam. 18 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 368 mtr.

Program:

Piątek, dnia 14 listopada 1930 r.
11,50. Czas.
12,05. „Kabaret” (płyty).
13,10. Komunikat meteorologiczny.
15,50. Lekcja francuskiego.
16,15. Kącik dla krótkofalowców.
16,30. Koncert (płyty).
17,15. „Urók fjordów norweskich”.
17,45. Muzyka lekka.
18,15. Odczyt rządowy z Warsz.
18,45. Kom. L. O. P. P.
19,10. Kom. rolniczy.
19,25. Muzyka z płyt.
20,00. Pogadanka muzyczna.
20,15. Koncert symfoniczny z Warsz.
23,00. Re transmisyje stacyi zagranicznych.

Niżej cennika fabrycznego
modne ŚNIEGOWCE - KALOSZE
poleca
POLSKA WYTWÓRNIA OBUWIA
WACŁAWA NOWICKIEGO
Wilno, ul. Wielka 30.
Moda i Gwarancja!
Skład KONFEKCJI, GALANTERJI
i TRYKOTAŻY. — 0

DOM BANKOWY

M. RYNDZIŃSKI i K. KAUFMANS

Wilno, ul. Niemiecka 37, tel. 4—40 i 1—70.

Adres telegraf: „RYNDKAUFBANK”.

Złatwia wszelkie transakcje w zakresie bankowości wchodzącej. 714—00

Co każdy wyborca Polak (lub Polka) uczynić powinien W dniu wyborów:

do Sejmu dnia 16 listopada 1930 r. i do Senatu dnia 23 listopada 1930 r.

1. Wziąć ze sobą kartę do głosowania, t. j. kartę czystego białego papieru z wyraźnie wypisanym lub wydrukowanym na niej numerem: 4.

Prócz cyfry 4 na karcie do głosowania nie można robić żadnych dodatków, znaków, napisów lub podpisów, bo spowoduje to unieważnienie głosu przez Komisję Wyborczą.

Kartka nie może być dziurkowana. Należy uważać, aby kartka była zupełnie czysta, bez żadnych znaków, nie tylko na stronie opatrzonej numerem, ale i na odwrotnej stronie; w szczególności nie używać kartek, wyciętych z gazet lub ulotek, o ile na drugiej stronie jest druk.

2. Wziąć ze sobą swój dowód osobisty. Dowodem takim może być: paszport, wyciąg z ksiąg ludności, legitymacja urzędnicza, legitymacja Kasy Chorych, książeczka służbowa, metryka urodzenia, zaświadczenie rządcy domu, zaświadczenie wójta gminy lub sołtysa, książeczka wojskowa i t. p., zależnie od tego, jaki dowód kto posiada.

W dowód należy zaopatrzyć się z góry, t. j. przed datą wyborów. Gdyby kto jednak dowodu osobistego nie posiadał, powinien i bez dowodu pójść głosować, w takim razie najlepiej w towarzystwie dwóch znajomych wyborców tegoż obwodu (posiadających dokumenty), którzyby — w razie zakwestjonowania — mogli stwierdzić tożsamość osoby.

3. Udać się do lokalu wyborczego tej Obwodowej Komisji Wyborczej, do której należy dom lub miejscowość, gdzie wyborca mieszka.

O adresie tego lokalu wyborczego trzeba się z góry dokładnie dowiedzieć bądź z rozplakatowanych ogłoszeń, bądź od współmieszkańców lub znajomych, bądź w inny sposób.

Na głosowanie trzeba koniecznie pójść osobiście; nikogo zamiast siebie posłać do złożenia głosu nie można (ani krewnych, ani znajomych, ani sąsiadów) każdy musi swój głos sam zanieść do lokalu wyborczego i tam złożyć.

Lokal wyborczy otwarty będzie od godz. 9-ej rano do 9-ej wieczorem; trzeba jednak iść z góry, nie odkładając na ostatnią chwilę, bo można potem nie zdążyć i głos stracić.

4. Po drodze do lokalu wyborczego i przed lokalem wyborczym nikomu nie oddawać i nie pokazywać swojej karty do głosowania z wypisanym na niej numerem 4 i nie brać żadnej innej kartki, którąby wytakano, lub podsuwano, w oczekiwaniu na swą kolej głosowania nie wdawać się w rozmowy z osobami nieznanymi.

5. W lokalu wyborczym podejść do stołu, przy którym zasiada Komisja Wyborcza, wymienić głośno i wyraźnie swoje nazwisko i imię, a na żądanie okazać swój dowód osobisty, który w tym celu trzymać przygotowany w ręku.

Wziąć od przewodniczącego kopertę, którą wydać powinien; sprawdzić, czy na kopercie jest odcisk pieczęci Okręgowej Komisji Wyborczej i czy niema na niej żadnych innych znaków lub napisów, gdyby były lub gdyby brakowało pieczęci, zażądać zamiany koperty. Dokładnie sprawdzić, czy koperta jest pusta (gdyby były w niej jakieś kartki, należy je wyjąć): do koperty włożyć przyniesioną kartę do głosowania z numerem 4 (bez żadnych dopisków i podpisów), tylko tę jedną kartę i nic więcej, kopertę zamknąć) zaklejenie nie jest potrzebne i, nie czyniąc na niej żadnych znaków i napisów, oddać do rąk przewodniczącemu Komisji. Wszystko to trzeba zrobić osobiście nie wyręczając się nikim.

Dopilnować, aby przewodniczący Komisji oddaną mu kopertę bez otwierania wrzucił zaraz w obecności wyborcy do urny wyborczej, poczem oddalić się z lokalu wyborczego.

6. Każdy powinien nie tylko sam pójść głosować, ale dopilnować swych krewnych, współmieszkańców, domowników, znajomych, przyjaciół i t. p., by również poszli głosować i by oddali swy głos na numer 4, oraz pouczyć, jak mają w tym celu postąpić, i zaopatrzyć w kartki do głosowania z numerem 4.

P. Zbyszewski w złotej księdze.

JEROZOLIMA. (Pat.) — Żydzi polscy w Palestynie postanowili wpisać nazwisko konsula generalnego Zbyszewskiego, opuszczającego swą placówkę, do żydowskiej złotej księgi.

Odpowiedź prof. St. Grabskiego na oszczerstwa sanacyjne.

W prasie sanacyjnej, usiłującej zbezczeszczyć wszystko, co narodowe, posługującej się w tym celu najnikczemniejszym fałszem, ukazała się niedawno wiadomość, jakoby prof. St. Grabski w r. 1914 witał we Lwowie zaborcze wojska rosyjskie i ofiarował im wodozwój złotą szablę. Na to odpowiada prof. Grabski: „Opowieść, jakobym witał owacyjnie w r. 1914 gen. Rużskiego,

jest ordynarnym kłamstwem. Ani ja, ani nikt z Polaków we Lwowie go nie witał, nie ofiarowywał mu złotą, czy zwykłą szablę, czy jakiegokolwiek подарku.

Natomiast dowiedziawszy się w parę dni po wejściu Rosjan do Lwowa, że pod Gródkiem Jagiellońskim wzięli oni do niewoli kilkunastu legionistów i że mają ich rozstrzelać, poszedłem do gen. Rużskiego z przedstawieniem, że legjony zostały uznane przez Austrię za specjalną formację wojskową, że więc legjoniści są stroną wojującą. Na skutek mego przedstawienia gen. Rużski dał rozkaz swemu szefowi sztabu traktowania legionistów na równi z żołnierzami austriackimi.

Była to jedyna moja rozmowa z gen. Rużskim. Oczywiście nie przeszkodzi szerzyć dalej oszczerstwa tego na mnie tym, którzy oszczerstwem wojować są zwykli”.

Pullower, Sweter, ciepła bielizna, elegancki szal czy rękawiczki demi-sezonowe zawsze na składzie w pierwszorzędnym doborze poleca

Polska Składnica Galanteryjna FRANCISZEK FRŁICZKA.

Wilno, Zamkowa 9, tel. 6—46. 606—50

Czy jesteś członkiem L.O.P.P?

Anna z Madeyskich generałowa KUBINOWA

widowa po s. p. generale Janie Kubinie, b. dowódcy 3 sam. brygady Kawalerji po krótkich cierpieniach opatrzona Sw. Sakramentami zmarła dn. 11 listopada 1930 r. w wieku lat 40

Eksportacja zwłok z domu żałoby (Mickiewicza 37) odbędzie się dn. 14 listopada o godz. 10 rano do Kościoła Sw. Jakóba, gdzie zostanie odprawione nabożeństwo żałobne, poczem nastąpi pogrzeb na Cmentarz Wojskowy.

O czym powiadamy krewnych i znajomych

SYN I RODZINA.

Anna z Madeyskich generałowa KUBINOWA

widowa po s. p. generale Janie Kubinie, b. dowódcy 3 sam. brygady Kawalerji po krótkich cierpieniach opatrzona Sw. Sakramentami zmarła dn. 11 listopada 1930 r. w wieku lat 40

Eksportacja zwłok z domu żałoby (Mickiewicza 37) odbędzie się dn. 14 listopada o godz. 10 rano do Kościoła Sw. Jakóba, gdzie zostanie odprawione nabożeństwo żałobne, poczem nastąpi pogrzeb na Cmentarz Wojskowy.

O czym zawiadamiamy

Dowódca I Korpusu Oficerski 3 Samodzielnej Brygady Kawalerji w Wilnie.

Zamach na lokal Stron. Narodowego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. We czwartek o godz. 4-ej rano rzucono do lokalu Stronnictwa Narodowego w Kallszu granat, który eksplodując wyrządził spustoszenie w lokalu, a jego odłamki przebiły drzwi do sąsiedniego mieszkania.

Rewizje w redakcjach i lokalach Stron. Narodowego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. We czwartek po południu przeprowadzono w lokalu Str. Narodowego w Krakowie godzinną rewizję. Jest to już czwarta rewizja dokonana w ostatnich czasach.

WARSZAWA. We czwartek o godz. 19-ej w lokalach redakcji i administracji „Lwowskiego Kurjera Porannego” oraz Str. Narodowe Lwowie przeprowadzono dwugodzinną rewizję.

I tu i tam nic nie znaleziono.

Więci z Brześcia n.B.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Sędzia śledczy Demant oświadczył w rozmowie z jednym z dziennikarzy, że śledztwo, dotyczące więźniów w Brześciu jest na ukończeniu, a jego zamknięcia należy się spodziewać około 1 lutego.

B. pos. Kwiatkowski przewieziony został do Wejherowa a b. pos. Baćmaga znajduje się już w Radomiu.

We czwartek z rana odstawiono samochodem do Lwowa 5-ciu posłów ukraińskich, więzionych dotąd w Brześciu. Dalsze śledztwo będzie połączone ze śledztwem, prowadzonym przeciwko innym posłom z „Unda” z Lewickim na czele.

O losie innych b. posłów osadzonych w więzieniu nic nie wiadomo.

Areszty komunistów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Na Śląsku dokonano aresztowań wśród komunistów, zajmujących się transportowaniem bibuły komunistycznej.

Bibuła ta szła dwiema drogami: ze Śląska czeskiego, gdzie zajmował się propagandą poseł komunistyczny do parlamentu czeskiego, Sliwka, oraz ze Śląska niemieckiego, gdzie propagandą kierował b. poseł komunistyczny do Sejmu śląskiego, Komander.

Wyrok na b. posta.

BIAŁYSTOK. (Pat.) Były poseł Władysław Praga z Wyzwolenia wyrokiem sądu okręgowego w Suwałkach został skazany z art. 122 cz. I i II K. K. na jeden rok więzienia, zastępującego dom

poprawcy z pozbawieniem praw za wystąpienie na wiecu w dniu 6 października ub. r. we wsi Krasny Bór powiatu augustowskiego.

Aresztowanie działaczy ukraińskich.

ŁUCK. (Pat.) W nocy z 12 na 13 listopada r. b. aresztowano na Wołyniu, na polecenie urzędu prokuratorskiego w Łucku, wielu ukraińskich działaczy pod za-

rzutem działalności antypaństwowej. — M. in. aresztowani zostali: Ostrowski Witold, Wasilewski Sergiusz, Kowalewski, Stolarczyk, Mirowicz i Krotuk.

Przeciwko rozbrojeniu.

PARYŻ. (Pat.) Omawiając uroczystości, połączone z obchodem rocznicy zawieszenia broni, „Journal des Debats” oświadcza, że nie był to jedynie dzień hołdu dla pamięci tych, którzy krew swą przelewali w czasie wojny.

Była to również sposobność do poważnych rozmyślań nad chwilą obecną. Dwóch mówców — pisze autor artykułu — nienależących bynajmniej do tego samego stronnictwa wyraziło to, co cały naród francuski ma na myśli. Jeden z nich Paul Beret w mowie, wygłoszonej w małym miasteczku alzackim Alskirchen, zaznaczył, że dbać należy przedewszystkiem o bezpieczeństwo. Drugi deputowany Paul-Boncour w przemówieniu, wypowiedzianem w mieście Bourget, miał odwagę oświadczyć, że zagadnienie rozbrojenia będzie zawsze pretekstem do niepotrzebnych popisów krasomówczych, jeżeli nie utworzy się or-

ganizacji, której zadaniem będzie wymierzać sprawiedliwość każdemu napastnikowi.

Kampanja na rzecz rozbrojenia, rozpoczęta przez partję socjalistyczną, jest niebezpieczna — oświadczył on — ponieważ zdolna jest wzbudzić w opinii publicznej zamieszanie i sprowadzić ją na manowce. Propaganda ta jest dziełem internacjonalistów i działa w duchu propagandy sowieckiej, oraz niemieckiej, używającej analogicznych z nią metod, aczkolwiek cel, do którego dąży, jest odmienny. Poseł Paul-Boncour postawił zagadnienie na właściwym gruncie i długo trzeba będzie czekać, zanim narody zdobędą się na tyle siły moralnej, która jedynie potrafi zapewnić Europie trwały pokój. Każdy naród powinien liczyć w każdym bądź razie na siebie samego i starać się o zapewnienie sobie trwałego pokoju.

Briand broni się.

PARYŻ. (Pat.) Na posiedzeniu Izby Briand, odpowiadając na przemówienia Marina, domagającego się polityki silnej i stanowczej, podkreślił, że przy obecnym stanie Europy należy być przygotowanym na różne wahanja i liczyć się z tem, że organizacja pokoju spotka się z dużymi trudnościami.

Następnie mówca przypomniał konflikt między Francją i Niemcami. Bez wątpienia — mówił Briand — ostatnie wypadki podwały zaufanie dla sprawy pokoju. Francja jest jednak dość wielką i silną, ażeby zachować zimną krew wobec niespodzianek.

Ażeby rozwiązać sprawę stonków z Niemcami, Francja musi wystąpić jako szermierz pokoju albo musi się wypowiedzieć, mówi

Briand — czy polityka, popierana przez większość Izby ma być prowadzona w dalszym ciągu. Następnie Briand wystąpił przeciwko atakom i kalumnjom, które osłabiają siłę rządu francuskiego i jego wysiłki w kierunku ugruntowania pokoju i przypominał rezultaty, osiągnięte przez politykę francuską w sprawie mniejszości narodowych.

W końcu Briand podkreślił, że otrzymał formalną obietnicę, że Niemcy nigdy nie uciekną się do siły, aby zmienić granice Polski. (P. Briand zapomniał widocznie o niemieckich... „świsłkach papieru”, w danym wypadku zaś nawet nie o „świsłkę” chodził, ale najwyżej o „ustną” obietnicę. Przep. Red.)

Konferencja ekspertów państw rolniczych.

BIAŁOGÓRD. (Pat.) Konferencja ekspertów państw rolniczych, obradujących w Białogrodzie w dn. 10, 11 i 12 listopada zakończyła swe prace. W rezultacie obrad powzięto cały szereg doniosłych uchwał w sprawie utworzenia narodowych urzędów dla popierania eksportu państw rolniczych. Przyjęte rezolucje będą przedstawione do zatwierdzenia

poszczególnym zainteresowanym rządom. Posiedzenie końcowe odbyło się pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu p. Demetrowicza, który wygłosił przemówienie, podnoszące doniosłość zjednoczenia wysiłków państw rolniczych, które w rezultacie doprowadzić ma do zwalczania kryzysu ekonomicznego, ciężącego na tych krajach.

Delegacja Stahlhelmu u Mussoliniego

RZYM. (Pat.) Agencja Havasa podaje, że Mussolini przyjął na audjencji delegację Stahlhelmu na czele z Heinkem, który wygłosił przemówienie, dziękując za serdeczne przyjęcie. Heinke zaznaczył, że członkowie Stahlhelmu wiedzą, że w swej walce z liberalizmem i marksizmem powinni opierać się na faszyzmie i że kraje stłoczone na małej przestrzeni Europy Środkowej podlegają wspólnym losom i mu-

szą się rozwijać równolegle. Mussolini odpowiedział po niemiecku, stwierdzając, że z radością odpowiada na powitanie Stahlhelmu i wyraził pewność, że po swym pobycie we Włoszech stahlhelmuwcy będą mogli zaprzeczyć wszelkim kalumnjom, rzucanym na Włochy. W zakończeniu Mussolini wyraził swą sympatię dla Stahlhelmu. Rozmowa była długa i serdeczna.

Wielka katastrofa w Lyon.

LYON. (Pat.) Dziś o godzinie 1 w nocy zawalił się mur w starej dzielnicy St. Jean, miążdząc pawilon zamieszkały przez zakonnice. Zwaliska muru, upadając, spowodowały zawalenie się tarasu, podtrzymującego stary budynek oraz dom mieszkalny. W chwili, kiedy straż ogniowa i policjanci przystąpili do akcji ratunkowej, nastąpiło ponownie obsuniecie się ziemi, które zasypało 15 ludzi oraz wozy sanitarne. Mieszkańcy powyższych domów zostali ewakuowani. Jak się zdaje, katastrofa spowodowana została przez podmycie terenu w związku z ulewami deszczami. Do godziny 4-tej rano liczba ofiar nie była znana.

LYON. (Pat.) Mimo wielkich wysiłków, nie zdołano wydstać

z pod gruzów ani jednej ofiary katastrofy obsuniecieja się ziemi.

LYON. (Pat.) Obsuwanie się ziemi, które spowodowało zawalenie się kilku domów i pociągnęło za sobą, jak przypuszczają, około 60 ofiar w ludziach, w tej liczbie 19 strażaków, ustalo narazie. Jednakże przedsięwzięto wszelkie środki ostrożności w celu zapobieżenia zawaleniu się innych domów. Między innymi ewakuowany został szpital.

LYON. (Pat.) W pobliżu miejsca katastrofy ziemia znowu się obsunęła, jednakże w sposób mniej groźny. Z pod gruzów nie wydobyto jeszcze ciała ofiar wobec czego niepodobna ustalić ich liczby. Dzienniki twierdzą, że liczba ofiar dochodzi do 100.

Drobne wiadomości.

Wyrok w sprawie b. posta Graebego.

BYDGOSZCZ. (Pat.) O godz. 1 w nocy sąd ogłosił wyrok, mocą którego był poseł Graebe skazany został za przestępstwa z § 129 na 6 miesięcy więzienia. W uzasadnieniu sąd uznał winę oskarżonego z § 129 K. K. za udowodnioną, a w szczególności,

iż Graebe, jako założyciel i kierownik Deutschtumsbundu, działał świadomie w kierunku osłabienia i udaremnienia ustaw państwowych o zarządzeniach administracyjnych, tryczących się całego szeregu ustaw o opcji, przelaniu praw skarbu państwa niemieckiego na skarb polski i ustaw o porborze do wojska. Co do § 86 K. K. sąd nie dopatrzył się dowodów winy oskarżonego Graebego i z tego paragrafu nie wymierzył mu kary.

Za dwa dni!

Dwa dni dzielą nas jeszcze od wyborów do Sejmu. Dwa te ostatnie dni niewiele, a właściwie prawie nic nie zmieniają w sytuacji wyborczej. Wszyscy wyborcy w sumieniu swym i przekonaniu już zdecydowali, na kogo mają rzucić swe głosy. Pozostaje więc tylko spełnienie aktu wyborczego, który w obecnych wyborach ma wyjątkowo doniosłe znaczenie. Odbymy się bowiem jakgdyby ostatni akt przelomu, który rozpoczął się w maju 1926 r.

Nie chcemy przez to powiedzieć, że odbywa się ostatnia walka między tem, co było przed przewrotem majowym, a tym nowym początkiem rzeczy w Polsce, który miał przyjąć w konsekwencji przewrotu. Cztery i pół lat życia państwowego Polski to wielki szmat czasu, w którym dokonał się wielki proces wzrastania i rozwoju idei, kielkujących już na długo przed r. 1926. Wady i usterki naszego rozwoju nie zostały wcale odkryte dopiero w maju tego roku. Już przedtem zajmowała się niemi publicystyka polityczna, mówiono o nich z trybuny sejmowej. Dziś, patrząc z perspektywy prawie pięcioletniej, możemy powiedzieć z całą głębią przekonania, iż ubiegły okres stracony został bezpowrotnie dla urzeczywistnienia na drodze, wskazanej przez prawo, tej naprawy ustroju, jaki dojrzał w umysłach oświeconych w Polsce. Jaki będzie dalszy jej los, mają rozstrzygnąć wybory. Czy tylko rozstrzygną?

Ale nie tylko o to walcimy na froncie wyborczym. Chodzi w równej mierze o system rządzenia, o drogi naszej polityki zagranicznej, o naszą gospodarkę, o skarbową, o umiejętną politykę ekonomiczną, ułatwiającą rozwój naszego rolnictwa, przemysłu, rzemiosła, handlu, o wychowanie młodzieży i t. d., słowem o wiele, wiele dziedzin, naszej pracy narodowej i państwowej, w których tak wybitną rolę zawsze rolę czynników rządowych.

Miljony uprawnionych do głosowania wyborców mają o tem wszystkim zdecydować.

Pisaliśmy niedawno, że decyzja ta nie będzie jednakową i jednolitą na całym obszarze państwa. Dzielnice zachodnie, uświadomione i wyrobione politycznie, przywykłe dawniej, niż ziemie wschodnie, do podobnych aktów państwowych, opowiedziały się przeważająco za Listą Narodową Nr. 4. Już teraz jest to widoczne z przebiegu kampanji przedwyborczej, z nastrojów, jakie tam panują. Tam nie będą w tym stopniu, jak na wschodzie, działały rozmaite względy i czynniki uboczne, mogące spacyfikować i wolę obywateli państwa.

Gdyby nie wypadki i wydarzenia, gdyby nie charakter ubiegłej akcji przedwyborczej, moglibyśmy być pewni takich samych wyników niemal wszędzie. Ale stopień uświadomienia i co za tem idzie podatność na wpływy uboczne, im dalej na wschód, tem więcej się będą zaznaczały. I dlatego właśnie wyniki wyborów będą różnorodne.

Jednakowoż jesteśmy głęboko przekonani, że na całym obszarze państwa zaznaczy się wybitnie zwrot społeczeństwa polskiego ku obozowi narodowemu. Kilkolletnia wyżęta praca w Sejmie, w polityce, w organizacjach społecznych polityków, pisarzy, pracowników narodowych głęboko przeobraziła poglądy i zapatrywania społeczeństwa. Jesteśmy teraz na prostej drodze do zdobycia całkowitego zaufania we wszystkich warstwach społecznych. Nie dlatego, żeby obóz narodowy obiecywał jakieś nieziszczalne miraży niesosiagalnego szczęścia dla wszystkich w ogóle i każdego za osobną, lecz dzięki temu, że wskazywał uparcie, konsekwentnie, bez żadnych zbacznięć, wady i błędy na-



Niech żyje i zwycięży LISTA NARODOWA



Kronika Przedwyborcza.

O dopuszczenie mężów zaufania „Listy Narodowej” Nr. 4 do Obwodowych Komisji Wyborczych.

W ostatniej chwili do wiadomości Zarządu Głównego Str. Nar. nadeszły z różnych miejscowości kraju alarmujące pogłoski, jakoby przez przewodniczących Obwodowych Komisji Wyborczych miały być stawiane nieuzasadnione wymagania co do sposobu wylegitymowania się mężów zaufania poszczególnych list kandydatów i ich zastępców, wydelegowanych przez pełnomocników tych list do Obwodowych Komisji Wyborczych dla asystowania przy głosowaniu i obliczaniu jego wyników.

Wymagania te miałyby polegać na tem, by podpis pełnomocnika listy na zgłoszeniu męża zaufania, lub wydanem dla niego zaświadczeniu był poświadczony przez notariusza, lub by te zgłoszenia i zaświadczenia były zaopatrzone w pieczęć Okręgowej Komisji Wyborczej, lub wreszcie, by zgłoszenia mężów zaufania i ich zastępców czynione były nie bezpośrednio w tych Obwodowych Komisjach Wyborczych, do których zostali wydelegowani, lecz jedynie za pośrednictwem Okręgowej Komisji Wyborczej.

Wobec powyższych pogłosek pełnomocnik „Listy Narodowej” do Państwowej Komisji Wyborczej udał się w dniu 12 b. m. do p. generalnego komisarza wyborczego, sędziego Sądu Najwyższego, Gizińskiego, celem wyjaśnienia, czy i jakie instrukcje zostały wydane w tym względzie Okręgowym Komisjom Wyborczym.

P. Generalny Komisarz Wyborczy oświadczył, że żadne uwierzytelnianie podpisów pełnomocników list na zgłoszeniach i zaświadczeniach dla mężów zaufania nie jest potrzebne i że mężów zaufania można zgłaszać wprost do Obwodowych Komisji Wyborczych, do których zostali wydelegowani; aby zaś nazwiska pełnomocników list i ich zastępców, uprawnionych do wystawiania mężom zaufania i ich zastępców odnośnych zaświadczeń, znane były przewodniczącym Obwodowych Komisji Wyborczych, p. Generalny Komisarz Wyborczy zarządził (podobnie jak to miało miejsce przy wyborach w r. 1922 i 1928), aby przewodniczący Okręgowych Komisji Wyborczych przestali wszystkim Obwodowym Komisjom Wyborczym wykaz imion i nazwisk pełnomocników zgłoszonych na dany okręg list kandydatów i ich zastępców.

Wszelkie tedy żądania uwierzytelniania podpisów pełnomocników list na zaświadczeniach dla mężów zaufania, czy też poświadczania tych zaświadczeń przez Okręgową Komisję Wyborczą lub inne władze i utrudnianie z tego powodu mężom zaufania spełnienia ich praw i obowiązków, byłoby sprzeczne z art. 63 Ord. Wyb. oraz z zarządzeniem, wydanem przez p. Generalnego Komisarza Wyborczego.

Gdyby w poszczególnych Obwodowych Komisjach Wyborczych zachodziły wypadki tego rodzaju nielegalnych utrudnień, należy jaknajbardziej stanowczo protestować i pełnomocnik listy narodowej na dany okręg powinien niezwłocznie osobiście lub przez swego zastępcę interweniować w takich sprawach bądź wprost u przewodniczącego Obwodowej Komisji Wyborczej, który czyniłby takie trudności, bądź u przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej. W miejscowościach, gdzie zachodzą obawy podobnych utrudnień, pełnomocnicy „Listy Narodowej” powinni niezwłocznie udać się do przewodniczących Okręgowych Komisji Wyborczych z żądaniem wydania przewodniczącym Komisji Obwodowych odpowiednich instrukcyj.

Przypominamy, że dla uniknięcia zarzutów co do tożsamości osoby, mającej zaufania powinien mieć przy sobie, oprócz zaświadczenia pełnomocnika „Listy Narodowej”, stwierdzającego, iż jest mężem zaufania, nadto swój dowód osobisty (najlepiej paszport).

Ostrzeżenie dla wyborców.

Podobno przygotowane są na dzień wyborów w wielkich ilościach kartki do głosowania z Nr. 4 na papierze kolorowym. Zapewne więc przed wyborami i w dniu wyborów kolorowe kartki z Nr. 4 będą rozpowszechniane wśród ludności.

Przestrzegamy, że **kolorowych kartek nie można używać do głosowania**, bo głosy byłyby nieważne.

Zachodzi również możliwość rozpowszechniania kartek z Nr. 4 wprawdzie na białym papierze, ale bądź z kolorową na nich cyfrą 4, bądź z innymi jeszcze oprócz samej cyfry 4 znakami lub napisami z jednej lub drugiej strony kartki (naprzykład z napisem Lista Narodowa itp.), bądź wreszcie kartek podziurkowanych. **Wszystkie takie kartki byłyby również nieważne.**

Kartka do głosowania musi być z czystego białego papieru i oprócz cyfry 4 nie może zawierać żadnych innych znaków lub

szerszej gospodarki państwowej, a jednocześnie wytknął jasny program naprawy, obejmujący całokształt zagadnień państwowych.

Z wiara, że odbije się to na wyborach, oczekujemy ich wyników. Niestety, jak wiele znaków wskazuje, będą robione wysiłki, aby wybory nie dały w pełni wier-

napisów z jednej lub z drugiej strony kartki, ani też nie może być podziurkowana.

Baczność wyborcy! Niech każdy zawczasu zaopatrzy siebie i swoich w kartki z cyfrą 4 i sprawdzi dokładnie, czy kartki te są dobre.

Konieczność dokładnego notowania nadużyć wyborczych.

Dzienniki wielkopolskie wezwwały czytelników do rajdokładniejszego, możliwie protokolarnego notowania ewentualnych nadużyć podczas obecnej kampanji wyborczej z podaniem faktów, towarzyszących okoliczności, nazwisk świadków, tudzież nazwisk osób, które dopuściły się przestępstwa. Przedawnienie odpowiedzialności karnej za tego rodzaju gwałty następuje dopiero po trzech latach, ale znacznie wcześniej ich szczegóły ulatują z pamięci ludzkiej, tak, że gdyby nawet miało się kiedyś sprawdzić przysłówie: „Pan Bóg nierychliwy, lecz sprawiedliwy”, trybunałom, wymierzającym sprawiedliwość na ziemskim padole, można przedstawić w odpowiedniej chwili zaledwie

nego odzwierciedlenia tego procesu, który się dokonał w ciągu kilku lat ubiegłych. Nie powinno to jednak nikogo ze zwolenników obozu narodowego zrażać i przestraszać. Droga do zwycięstwa nie jest łatwa, a najcięższe są ostatnie etapy walki.

znikomą ich częśćką. Na to liczą głównie rozmaici karjerowicze, oraz inne istoty amoralne, lub zgola niemoralne. Muszą się przede dowiedzieć, że „co się odwiecze, to nie uciecze”, ponieważ na ich czyny patrzają i działalność kontrolują solidarnie wszyscy uczeni obywatele Rzeczypospolitej. („Myśl Niepodległa” Nr 1047).

„Wilnius Rytujus” o „czystości” wyborów BB.

Na skutek zarządzenia Starostwa Grodzkiego policja skonfiskowała czasopismo litewskie „Wilnius Rytujus” nr. 91 z dnia 13 b. m. za zamieszczenie artykułu p. t. „Gdy agenci partyjni grasują”. W artykule tym autor podaje rewelacyjne dane o oszukańczej propagandzie przedwyborczej B. B.

Rozłam wśród kupców żydowskich.

Wczoraj powstał rozłam w żyd. związku kupców. Ze związku wystąpiło około 25 członków.

Powodem rozłamu były sprawy polityczne. d.

„Czystość” wyborów w Grodzieńszczyźnie.

„Nowe Życie” grodzieńskie donosi:

Dnia 9 listopada w W. Ejsymontach został aresztowany przez komendanta posterunku policji kolporter Czesław Sienkiewicz, który rozdał legalne ulotki i odezwy Katolickiego Bloku Ludowego oraz kartki do głosowania z Nr. 19. Po zaarrestowaniu Sienkiewicza policja odebrała mu pozostałą część odezw i kartek do głosowania oraz odstawiła go następnego dnia do urzędu śledczego w Grodnie, gdzie Sienkiewicz przesiadział cały dzień o chłodzie i głodzie i dopiero wieczorem wypuszczony został na wolność.

Tegoż dnia w Jeziorach p. Zolnierzykowi, rozdającemu odezwy Katolickiego Bloku Ludowego oraz kartki do głosowania z Nr. 19, odebrano cały materiał.

Kandydaci B B a Kościół.

Na liście państwowej kandydatów BB nr. 1 do Senatu i do Sejmu czyta się nazwiska następujące:

Nowak Stanisław, lat 71, prezes Związku Polskiego Naucz. Szkół Powszechnych (Senat).

Smulikowski Julian, lat 50, wiceprezes Związku Zawodowego Nauczycieli Szkół Powszechnych (Sejm).

A zatem prezes i wiceprezes Zw. Naucz. Szk. Powsz., pp. Nowak i Smulikowski, są kandydatami BB.

Po ostatnim zjeździe z 3-go do 6-go lipca b. r. tego Zw. Naucz. Szk. Powsz., w którym u steru są żywiły z obozu rządowego, wydał Ks. Arcybiskupi i Biskupi polscy, odezwę, w której powiedzieli m. in.:

„Tej walce, przez odpowiedzialne czynniki Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych tak niedorzecznie wypowiadanej religijności w szkole, jest naszym pasterskim obowiązkiem się przeciwstawić. Przewoźmy imienia całego Episkopatu Polski, my, Komisja przez tenże Episkopat wybrana, postulaty, jakie na wzmiarkowanym zjeździe krakowskim Związku nauczycielskiego wypowiedziano, **piętnujemy** jako bezbożne i wrogie wierze, Kościołowi Katolickiemu, a zgubne dla Narodu i Państwa. Protestujemy przeciwko temu, aby w takim duchu wpływały na nasze nauczycielstwo i aby usiłowano w takim duchu prowadzić młodzież szkolną.”

Działalność Związku N. Szk. Powsz. skłoniła władze duchowne do dokładniejszego zajęcia się jego zgubną działalnością. Podał ją dokładnemu zbadaniu ks. Michał Klepacz, profesor seminarium duchownego, w książce p. t. „Duchowieństwo wobec nowoczesnych prądów w Szkole Polskiej” (r. 1930 str. 178), gdzie na str. 20 i nast. przedstawione są dążności Zw. N. Szk. P. W szczególności w nr. 8—9 miesięcznika (wydanego przez Związek) „Wiedza i Życie” czytamy w artykule niejakiego Leona Rotensztajna pod

tytułem „Socjolog angielski o pochodzeniu mitów” następujący passus:

„Legendę o cierpiącym bogu, uмирającym śmiertelnicą meczenską wczesną wiosną, znajdujemy w wielu religjach, pod różnym stopniem szerokości geograficznej”. A dalej: „Zjadanie ciała boga przeszło z czasem w symbol”. I wszędzie tam, gdzie znajdujemy legendę o takim cierpiącym bogu, widzimy, iż bywa on usmiercony właśnie wtedy, gdy kończy się okres jego młodości, mniej więcej około trzydziestego trzeciego roku życia.”

Na listach jedyńki (B. B.) stoją obok polaków, żydów, rosjanie, białorusini, ukraińcy, obok konfesyj: starowierzy, kalwini, luteranie, żydzi.

Na listach siódemki (Centrolewu) stoją też różni wiercy oraz socjaliści, radykali chłopscy i inni. **TYLKO LISTY NARODOWE Nr. 4 SĄ WYŁĄCZNIE KATOLICKIE I POLSKIE. TYLKO NA 4 MOGĄ GŁOSOWAĆ KATOLICY I POLACY!**

Bandyckie napady na kapłanów.

Onegdaj o godzinie 6.30 ktoś zaczął się gwałtownie dobijać do drzwi plebanji w Łomiankach (tuż za Bielaniami pod Warszawą). Ksiądz proboszcz Mieczysław Rybiński odradu domyślił się, że święci się coś niedobrego, ale drzwi otworzył. Do przedpokoju wpadł jakiś drab i osłepił księdza latarką elektryczną. Ksiądz cofnął się do pokoju, a drab posunął się za księdzem z rewolwerem w rękę, krzyżując: „to ksiądz agituje za czwórką, ja ksiądz nauczę, ja jestem legionista!”

Napastowany ksiądz krzyknął na służącego: „Maniek, po policję”. Za chwilę drzwi się otworzyły i wpadła do pokoju matka księdza, służący i służąca. Opryszek zarepetował rewolwer i wymierzył w stronę przybyłych, ale ksiądz momentalnie chwycił go za rękę i powalił na ziemię. Łotr przyciśnięty przez księdza (człowieka zresztą 58 letniego) za wszelką cenę chciał się oswojować z potężnych ramion kapłana: kopal, grył księdza, strzelał z rewolweru, ale ręka, w uścisku dłoni księdza nie miała celu: cały magazyn (6 kul) poszedł na marne w ścianę i meble pokoju.

W dobrą chwilę po strzałach, wpadł do pokoju drugi zbir. Ksiądz drugiemu zbirowi siłą odebrał rewolwer i za chwilę oba łotry wpadły w ręce nadbiegającej policji.

Na posterunku okazało się, że zbir z rewolwerem, był niejaki Skwarkowski Leon, szofer, a jego towarzyszem Jan Biliński, inkasent.

Bandyki sanacyjni przyjechali do plebanji samochodem ciężarowym, który oczekiwał w pobliżu plebanji z pogaszonymi światłami.

Przy aresztowaniu Skwarkowski awanturował się i odgrażał, a Biliński na posterunku, po spisaniu protokołu, zapowiedział, że policzy się z księdzem i nazajutrz zaarrestuje kapłana.

Wiadomość o politycznym napadzie rewolwerowym na ple-

MYDŁO MA
ZADAC WSZEDZIE
DZIŚ W RADJO

A więc śmierć stusa i Komuna to mity.
Do tego samego rozenia nauczycieli, a średnictwem młodzieży religii należą np. takie „Wiedzy i Życia”, wydaw Zw. N. Szk. Powsz.:
„Jak przedstawia się Darwin a pochodzenia ka” (dowodzenie, że człowiek chodzi od małpy). „Wolny mularz” 1928 itd.
Oto działalność, na czele stoją pp. Nowakowski, kandydaci z partii listy B. B.

Z prasy.

Brześć a X pawilon.

Pod powyższym tytułem zamieszcza „Robotnik” ciekawe wspomnienie b. więźnia X pawilonu.

„Oba te więzienia — Brześć i X pawilon — zalicza się do „więzień wojskowych”.

W byłym carskim X pawilonie dozorni więźniów politycznych — zandarmi wojskowi, snując się po chodnikach X pawilonu cicho, bez hałasu, bez komendy „stój”. Jeden tylko był oficer, jako naczelnik tego więzienia: rzadko kto go widział z więźniów X pawilonu. Sam nigdy nie zjawiał się w celi, a jeżeli był wezwany, po wejściu do celi więźnia politycznego, który był oskarżony ze 102 par. II cz. 1279 (kara śmierci) stawał w pozie uprzejmej, salutował przed więźniem i pytał, „czego sobie Pan życzy?”

Ale ten naczelnik mimo swego uprzejmego stosunku do więźniów politycznych z chwila, kiedy poszedł na „biuremszyczka” automatycznie był wykreślany z korpusu oficerów i usunięty z klubu oficerskiego.

Taka była etyka armji zaborczej. Dalej zaś podaje „Robotnik”

charakterystyczny urywek z pamiętników ks. Urusowa.

„Przyszedł dziś do mnie ksiądz Tumanow, wzburzony, podniecony, przejęty... Wyobraź sobie — Plehwe (minister spraw wewnętrznych caratu — przyp. nasz) — proponował mi stanowisko zastępcy komendanta Szlisziburga. Zażądałem audjencji u najjaśniejszego pana. Powiedziałem mu:

— Cesarzu, mogę umrzeć za ciebie, ale oficer gardził nie może być nawet dla ciebie ani dozorca więziennym, ani katem...”

Cesarz popatrzył na mnie i... podał mi rękę...”

Metody prasy sanacyjnej. „Tydzień” omawiając metody prasy sanacyjnej, zapowiada, że w najbliższym czasie

„ma się, podobno, pojawił szereg rewolucyjnych artykułów o tem, jak to b. posłowie Centrolewu wdarli się przemocą, opowalili i zamknęli się w twierdzy Brześć i w innych więzieniach Rzeczypospolitej i pozostają w nich pomimo usiłowań ze strony pulk. Kęstka-Biernackiego, za co ma być im wytoczony proces z art. 100 i 101 kodeksu karnego”.

W okręgu wileńskim (m. Wilno i powiat wileński) do Sejmu głosujemy na 4.

W okręgu święciańskim (powiaty: święciański, brasławski, postawski i dziśnieński) do Sejmu głosujemy na 4.

W okręgu lidzkim (powiaty: lidzki, szczuczynski, wołożyński, oszmiański, wilejski i mołodeczański) do Sejmu głosujemy na 19.

Do Senatu w całym województwie wileńskim głosujemy na 4.

Z miasta.

Kapitał Krzyżaków Litwy — W dniu 11 b. m. odbyła się w Wilnie sesja Rady Zarządczej Litwy, w której podjęto decyzję o likwidacji kapitału Krzyżaków Litwy. Na zakończenie sesji nastąpiła myśl pobudzenia w Wilnie do wytyczenia pamiętkowej Litwy z specjalną monografią Złoty Krzyż Litwy.

Wielki wiośniak — W dniu 11 b. m. odbyła się w Wilnie sesja Rady Zarządczej Litwy, w której podjęto decyzję o likwidacji kapitału Krzyżaków Litwy. Na zakończenie sesji nastąpiła myśl pobudzenia w Wilnie do wytyczenia pamiętkowej Litwy z specjalną monografią Złoty Krzyż Litwy.

Wielki wiośniak — W dniu 11 b. m. odbyła się w Wilnie sesja Rady Zarządczej Litwy, w której podjęto decyzję o likwidacji kapitału Krzyżaków Litwy. Na zakończenie sesji nastąpiła myśl pobudzenia w Wilnie do wytyczenia pamiętkowej Litwy z specjalną monografią Złoty Krzyż Litwy.

Wielki wiośniak — W dniu 11 b. m. odbyła się w Wilnie sesja Rady Zarządczej Litwy, w której podjęto decyzję o likwidacji kapitału Krzyżaków Litwy. Na zakończenie sesji nastąpiła myśl pobudzenia w Wilnie do wytyczenia pamiętkowej Litwy z specjalną monografią Złoty Krzyż Litwy.

Wielki wiośniak — W dniu 11 b. m. odbyła się w Wilnie sesja Rady Zarządczej Litwy, w której podjęto decyzję o likwidacji kapitału Krzyżaków Litwy. Na zakończenie sesji nastąpiła myśl pobudzenia w Wilnie do wytyczenia pamiętkowej Litwy z specjalną monografią Złoty Krzyż Litwy.

Wielki wiośniak — W dniu 11 b. m. odbyła się w Wilnie sesja Rady Zarządczej Litwy, w której podjęto decyzję o likwidacji kapitału Krzyżaków Litwy. Na zakończenie sesji nastąpiła myśl pobudzenia w Wilnie do wytyczenia pamiętkowej Litwy z specjalną monografią Złoty Krzyż Litwy.

Wielki wiośniak — W dniu 11 b. m. odbyła się w Wilnie sesja Rady Zarządczej Litwy, w której podjęto decyzję o likwidacji kapitału Krzyżaków Litwy. Na zakończenie sesji nastąpiła myśl pobudzenia w Wilnie do wytyczenia pamiętkowej Litwy z specjalną monografią Złoty Krzyż Litwy.

Wielki wiośniak — W dniu 11 b. m. odbyła się w Wilnie sesja Rady Zarządczej Litwy, w której podjęto decyzję o likwidacji kapitału Krzyżaków Litwy. Na zakończenie sesji nastąpiła myśl pobudzenia w Wilnie do wytyczenia pamiętkowej Litwy z specjalną monografią Złoty Krzyż Litwy.

Wielki wiośniak — W dniu 11 b. m. odbyła się w Wilnie sesja Rady Zarządczej Litwy, w której podjęto decyzję o likwidacji kapitału Krzyżaków Litwy. Na zakończenie sesji nastąpiła myśl pobudzenia w Wilnie do wytyczenia pamiętkowej Litwy z specjalną monografią Złoty Krzyż Litwy.

Wielki wiośniak — W dniu 11 b. m. odbyła się w Wilnie sesja Rady Zarządczej Litwy, w której podjęto decyzję o likwidacji kapitału Krzyżaków Litwy. Na zakończenie sesji nastąpiła myśl pobudzenia w Wilnie do wytyczenia pamiętkowej Litwy z specjalną monografią Złoty Krzyż Litwy.

Wielki wiośniak — W dniu 11 b. m. odbyła się w Wilnie sesja Rady Zarządczej Litwy, w której podjęto decyzję o likwidacji kapitału Krzyżaków Litwy. Na zakończenie sesji nastąpiła myśl pobudzenia w Wilnie do wytyczenia pamiętkowej Litwy z specjalną monografią Złoty Krzyż Litwy.

Wielki wiośniak — W dniu 11 b. m. odbyła się w Wilnie sesja Rady Zarządczej Litwy, w której podjęto decyzję o likwidacji kapitału Krzyżaków Litwy. Na zakończenie sesji nastąpiła myśl pobudzenia w Wilnie do wytyczenia pamiętkowej Litwy z specjalną monografią Złoty Krzyż Litwy.

wane do dyskonta z tego powodu, iż Oddział Banku Polskiego w Wilnie zawiadomił poszczególne Banki, iż weksli z terminem dłuższym, niż 75 dni, oraz weksli finansowych nie będzie przyjmował do redyskonta. (1)

Sprawy rolne.

Kojrany na parcelację. W Wilnie powstał związek parcelacyjno-kolonizacyjny urzędników państwowych i samorządowych. Na czele związku stanął komendant straży ogniowej, p. Waliński i kierownik wydziału opieki społecznej p. Majewski. Związek ten nabywa majątek Kojrany w pow. wileński - trockim o obszarze 1000 ha. Działki parcelacyjne wynoszą od 1 do 2 ha ziemi. (d)

Sprawy uniwersyteckie.

Z Koła Polonistów słuch. U. S. B. W sobotę, dn. 15 b. m. o g. 7 odbędzie się I zebranie sekcji dramatycznej w lokalu Koła. W niedzielę, dn. 16 b. m. o g. 11 odbędzie się w lokalu Seminarjum polonistycznego zebranie ogólne naukowe. W programie — sprawozdanie ze Zjazdu Zw. Kół Polonist. P. M. A. w Krakowie.

Sprawy akademickie.

Akademicka Drużyna Harcerska im. ks. A. Mackiewicza podaje do wiadomości swych członków, iż dziś odbędzie się zbiórka o godz. 20-tej przy ul. Zygmuntovej 16.

Nowoobрани Zarząd Koła Medyków ukonstytuował się następująco: Prezes kol. Gaika Józef, wiceprezes I kol. Lewandowski Henryk, wiceprezes II kol. Stecki Leonard, sekretarz I kol. Jodkowski Bronisław, sekretarz II kol. Zieliński Antoni, skarbnik kol. Kozłowski Szczepan, kierownik Sekcji Pomocy Naukowych kol. Uszyński Zygmunt, kier. sklepu kol. Molczanow Eljasz, kier. Sekcji Pośrednictwa Pracy kol. Chmielewski Marek, kier. Sekcji Naukowo-Społecznej kol. Kolańczyński Tadeusz, kier. Sekcji Wydawniczej kol. Paradowski Jan, kier. Sekcji Towarzystwa kol. Duda Józef, kier. Sekcji Pomocy Materjalnej kol. Czeliadzin Piotr. W skład Kom. Rew. weszli: kol. Kwit Władysław — przewodniczący, kol. Bek Ferdynand — wiceprzewodniczący, kol. Sadowski Stanisław — sekretarz. Członkowie: kol. kol. Mazurek Józef, Kuncewicz Edmund.

Kuratorem Koła został ponownie wybrany p. prof. dr. St. Władyczko.

Sprawy szkolne.

Zakończenie kursu inspektorów szkolnych. Onegdaj w Wilnie zakończył się cztero-dniowy trzeci państwowy kurs inspektorów szkolnych, pod przewodnictwem wizytatorów ministerjalnych pp. Klebanowskiego, Szulczyńskiego i Falskiego.

Głównym zadaniem kursu było zbadanie Centralnych pracowni przyrodniczych i robot ręcznych, oraz ich filij. Poza to na kursie zapoznano inspektorów z najnowszymi metodami nauki, oraz sprawami wizytacji szkół.

Kursanci odbyli szereg konferencji z nauczycielami, poczem

zwiedzili miasto, zapoznając się szczegółowo z zabytkami historycznymi Wilna. (d)

Ujednolicenie programów szkolnych. W Ministerstwie Oświaty dobiegają do końca konferencje w sprawie ujednolicenia programu nauczania w 3-ich ostatnich klasach szkoły powszechnej i 3-ich pierwszych klas szkoły średniej. Opracowywane są programy szczegółowe dla każdego przedmiotu. Część programu została już wydrukowana, reszta ma się ukazać w najbliższym czasie. Nauczyciele będą się musieli zastosować do wymagań nowych programów, by w ten sposób z nowym rokiem szkolnym jednolity program został zrealizowany.

Pamięci H. Sienkiewicza. W 14-tą rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza, t. j. w sobotę, dnia 15 b. m. o godz. 9-ej rano w kościele po-Bernardyńskim odprawiona zostanie staraniem Szkoły Powszechnej № 11 im. Henryka Sienkiewicza Msza święta z kazaniem, na którą zaprasza się wszystkich rodaków.

Ze względu na wybory, doroczny Uroczysty Poranek Sienkiewiczowski odbędzie się dopiero w grudniu b. r.

Sprawy sanitarne.

IX Polski Kongres Przeciwalkoholowy w Wilnie. W Wilnie w dn. 7 i 8 grudnia r. b. odbędzie się IX Polski Kongres Przeciwalkoholowy. Przedmiotem obrad będą sprawy, dotyczące metod zwalczania alkoholizmu, metod leczenia, kwestje eugeniczne w związku z alkoholizmem, alkoholizm w różnych zawodach, alkoholizm a gruźlica itd.

Oprócz posiedzeń plenarnych, odbędzie się posiedzenia w sekcjach: ogólnej, lekarskiej, szkolnej, kolejowej, wojskowej. Odbędzie się również zebranie duchowieństwa w sprawie walki z alkoholizmem.

Kongres będzie obradował w murach Uniwersytetu Stefana Batorego. Prawdopodobnie, tamże w czasie Kongresu będzie zorganizowana Wystawa Przeciwalkoholowa.

Prezesem Komitetu Wystawowego jest prof. Stanisław Władyczko.

Biuro Kongresu, czynne codziennie od g. 6 do 7 m. 30 wieczorem, mieści się w gmachu uniwersyteckim przy ulicy Uniwersyteckiej Nr. 3 — wejście od placu Napoleona. Telefon Nr. 3-48.

Projekt budowy wojewódzkiego sanatorium przeciwgruźliczego. Wileńskie Towarzystwo Przeciwalkoholowe organizuje budowę wojewódzkiego sanatorium przeciwgruźliczego.

Opracowywanie kosztorysów i planów już się rozpoczęło. Budowa sanatorium rozpocznie się w 1931 roku w Ponarach pod Wilnem.

Koszta budowy wyniosą około 1.500 tys. zł. Sanatorium będzie dostępne dla dorosłych i dzieci, i posiadać będzie około 200 łóżek. (d)

Nareszcie zaczynają myśleć o autobusach. Sekcja Zdrowia Magistratu m. Wilna zwróciła się do Starostwa Grodzkiego z żądaniem wprowadzenia w autobusach rolek biletowych, lub umieszczenie gąbek, gdyż dotychczas konduktorzy ślinią palcami bilety, co może być rozsadnikiem chorób zakaźnych. (d)

Z życia stowarzyszeń.

Wileńskie Towarzystwo Filozoficzne. Na posiedzeniu naukowym, które odbędzie się w sobotę dnia 15 listopada b. r. o godz. 8 wiecz. w Seminarjum filozoficznym Uniwersytetu, Dr. Teodor Mianowski wygłosi odczyt p. t. „Wnioskowanie z podobieństwa w traktacie Epikurejczyka Filodemosa”. Wstęp wolny dla członków Towarzystwa i wprowadzonych gości.

Sroda Literacka. Ostatnia Sroda Literacka (12 b. m.) była poświęcona pamięci Włodzimierza Perzyńskiego. Referat o twórczości zmarłego poety, beletrysty i komediopisarza wygłosiła p. H. Romer-Ochenkowska.

Po referacie artyści teatrów miejskich, p. Lewicka i p. Wyrzykowski odczytali trzy nowele zmarłego pisarza: „Tatus” oraz dwie o „premierze udanej” i „kłapie”.

Rozpoczęta dyskusja nad referatem niezwykle szybko zmieniła się w bardzo ciekawą i przyjemną zresztą pogawędkę na tematy, mało mające wspólnego z Perzyńskim. sss.

Posiedzenie III Wydziału T. P. N. odbędzie się w piątek dn. 14 b. m. o g. 7 wiecz. w lokalu Seminarjum Histor. U. S. B. (Zamkowa 11). Na porządku dziennym: Referat H. Łowmiańskiego z pracy p. t. „Początki społeczeństwa i państwa litewskiego”.

Z życia cechów.

Miesięczne Zebranie Del. Zw. Cechów w Wilnie. W ubiegły czwartek o godz. 20 w lokalu własnym przy ul. Bakszta 1, odbyło się Miesięczne Zebranie Delegatów Związku Cechów w Wilnie. Przewodniczył zebraniu K. Gorzuchowski, asesorowali pp. M. Zytkiewicz i A. Słusarski.

Omawiano sprawę projektu Ministerstwa Przemysłu i Handlu o dozwoleniu na częściowy handel w dni świąteczne.

Postanowiono wnieść protest przeciwko wprowadzeniu w życie projektu, jako godzącego w życie i wolność religijną i mogącego wytworzyć niezdrową konkurencję. W tym celu postanowiono wystosować memoriał do Izby Rzemieślniczej.

Następnie omawiano wypadki, iż niewykwalifikowane osoby prowadzą warsztaty rzemieślnicze. Postanowiono w każdym poszczególnym wypadku zwracać się do Izby Rzemieślniczej, żeby te zakłady były pozamykane.

Na skutek pisma Izby Rzemieślniczej Walne Zebranie postanowiło zaproponować Związkowi Cechów, by te cechy, które posiadają pamiątki cechowe, przekazały je do muzeum Magistratu m. Wilna, jako depozyt, do czasu założenia własnego muzeum rzemieślniczego.

Następnie prezydent Izby Rzemieślniczej p. W. Szumański poinformował zebranych, o przebiegu Kongresu Rzemieślniczego w Rzymie.

Dyr. Izby Rzemieślniczej p. Łazarewicz, odczytał referat Izby Rzemieślniczej, wygłoszony na Zamku, oraz szczegółowo zreferował przebieg obrad Zjazdu Izby Rzemieślniczych w Warszawie. Wszyscy zebrani na wniosek p. K. Gorzuchowskiego złożyli podziękowanie p. Szumańskiemu i p. dyr. J. Łazarewiczowi za cenne informacje.

Na zakończenie obrad, omawiano projekt stałego biura Zw. Cechów w Wilnie, które mogłoby obsługiwać wszystkie cechy. Po krótkiej dyskusji sprawę tę postanowiono przenieść na następne Walne Zebranie. (s)

Sprawy żydowskie.

Nauczyciele żydowscy grożą strajkiem. Wczoraj w lokalu Związku nauczycieli żydowskich odbyło się zebranie nauczycieli czterech organizacji szkolnych, które postanowiły domagać się od gminy żydowskiej przyjęcia 30 proc. budżetu tych szkół, grożąc w razie odmowy strajkiem generalnym. (d)

Zlikwidowanie strajku pracowników mięsnych. Trwający przeszło od dwóch tygodni strajk pracowników żydowskich w reżni miejskiej został wczoraj definitywnie zlikwidowany.

Mięso koszerne znajduje się od wczoraj we wszystkich jatkach żydowskich. (d)

Strajk w szkole żydowskiej. W Wileńskim Żydowskim Technikum wybuchł strajk uczniów z powodu podniesienia stawek z 25 na 28 zł. czesnego miesięcznie. (d)

Kronika policyjna.

Kradzież torebki. W dniu 11 b. m. Skwarcewska Eugenia, Targowa Nr. 6 zameldowała, iż podczas bytności w sklepie galanterijnym przy ul. Ostrobramskiej Nr. 25, skradziono jej torebkę z zawartością książeczki p. K. O. wydanej w Wilnie na sumę 1800 złotych, legitymacji kolejowej Nr. 1608, oraz 25 zł. gotówki. O powyższą kradzież podjęła nieznaną jej kobietę, która znajdowała się jednocześnie w sklepie i korzystając z chwilowej nieuwagi meldującej zabrała torebkę leżącą na ladzie.

Kradzież opon samochodowych. W dniu 10 b. m. Radwiłowicz Witold, Senatorska 21, zameldował, że z garażu jego przy tejże ulicy skradziono 2 detki kół samochodowych wartości 50 złotych. Kradzieży dokonali Hajdukiewicz Leon i Waliński Józef, zam. obaj przy ul. Borowej Nr. 3.

Dobroczynność.

Przedstawienie amatorskie na biednych. 15 b. m. o 7-mej wieczór w sali Piotra Klawera (przy kościele Sw. Jana, wejście z podwórza) Towarzystwo Sodaliczne urządziło przedstawienie amatorskie „Marsyanin”, ochrzestony Chłczyk, przeznaczając część dochodu na korzyść biednych XI Oddziału Tow. Pań Miłosierdzia. Panie te zwracają się z gorącym apelem do Wilna o poparcie tej imprezy. Niech nie brakuje nikogo z tych, * czystem sercu plonie liście i szlachetna miłość bliźniego. Przy zbliżającej się zimie trzeba zaopatrzyć biedne rodziny, obarczone dziećmi, w mąkę, kurtofle i opał.

Jak przyjemnie będzie każdemu, kto kupi choć jeden bilet (cena od 1 zł. i 50 gr.) na przedstawienie, gdy, siedząc w swym schludnym, jasnym i ciepłym mieszkaniu, pomyśli, że się przyczynił do ogrzania ciemnych i wilgotnych nor biedaków i przysporzył im łyżkę strawy.

Podziękowanie. Wielobnym St. Nazaretankom i ich uczniom składamy serdeczne podziękowanie za urządzenie „balu” dla 120 naszych siołek.

Jednocześnie załączamy podziękowanie Sz. p. Ławnikowi i p. Walińskiemu, komendantowi Straży Ogniowej, którzy się przyczynili do uświetnienia „balu”.

Siostry Miłosierdzia
Złrom. św. Wincentego a Paulo.
IV Męska Konferencja Ostrobramskiej Matki Boskiej Miłosierdzia T-wa Sw. Wincentego a Paulo, składa serdeczne Bóg Zapłać T-wu pracowników kolejowych „Ognisko” za wydzierżawienie w dniu 22 października r. b. Kina Kolejowego, oraz ofiarowanie zł. 50 — na rzecz Konferencji.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski na Pohulanie. Dziś Surguczewa „Skrypcze Jesienne”.
Teatr miejski w „Lutnia”. Dziś „Nie rzucaj mnie Madame” S. Kiedrzyńskiego.
„Cierpkie owoce” będzie najbliższą premierą w Teatrze „Lutnia”.

Zarys dziejów polskiej tajnej oświaty na ziemiach wschodnich.

III.

Drugi okres oświaty od r. 1905 — 1908 wykazuje wzmoczoną działalność, wskutek osłabionego nieco po wojnie z Japończykami, ucisku. — Zalegalizowano w r. 1906 Towarzystwo Przyjaciół Nauk, które istniało przedtem pod nazwą „Koła archeologów” i ocaliło od zniszczenia mnóstwo pamiątek po uniwersytecie Wileńskim i dużo arcydzieł po kościołach, czuwając, z pozwolenia Biskupa Zwierowicza nad przeróbkami wszelkimi. Odrodzenie prasy polskiej w Wilnie ożywiło działalność stowarzyszeń kulturalnych. Przygotowywało się wskrzeszenie Tow. Sw. Wincentego a Paulo, zamkniętego po r. 1860, które dopiero w r. 1910 Biskup Michalikiewicz mógł zatwierdzić. Hr. Anna Mohłówna rozwinęła szerzej taktwo i nauczanie instruktorek taktwa, wysyłanych na wieś, które tam roznosiły idee religijne i oświatowe. Nauczanie tajne przybrało większe rozmiary, a ilość dzieci uczących się w Wilnie wyrosła ponad pół tysiąca. Duchowieństwo, zwolnione od przesładowań i śledzeń, wzięło szerszy udział w pracy oświatowej. Książka: Lubianiec, Dyakowski, Kretowicz, Kulesza i Sperski powołali do życia instytucje, w których po kilkaset dzieci znajdowało dach, chleb i naukę rzemiosł oraz nauczanie po polsku. Postanowiono Tow. „Oświata” — zalegalizować.

Dzieje tej legalizowanej „Oświaty” czerpiemy z artykułu w „Gońcu Wileńskim” z r. 1908.

napisanego przez d-r. Węslawskiego.

Zatwierdzona w grudniu 1906 — „Oświata” zaczęła działać w 1907, a w marcu 1908 roku już była zamknięta.

Zarząd tymczasowy Tow. „Oświata” stanowili:

Ks. Maciejewicz, d-r Węslawski, Restytut Sumorok, Emma Jeleńska-Dmochowska, d-r Dmochowski, d-r Czarkowski, d-r Swiężyński, Fr. Jurjewicz artysta malarz, Stan. Jarocki artysta malarz, Stefanowski i Rodziewiczowa Julia — nauczycielka. Na kandydatów wybrano: ks. Dyakowskiego, d-ra Kiewlicza, Stan. Kosiński — nauczyciela i Helenę Romer Ochenkowską — ziemiankę. Radę Nadzorczą stanowili: prezes Józef Montwiłł, Dyrekt. Banku Ziemińskiego, Michał Węslawski — adwokat, St. Bernatowicz — adwokat, d-r Zahorski, d-r Dembowska, d-r Rymysza, ks. Kretowicz, K. Niedziałkowski i Kiewlicz.

Sciślejczy zarząd składali: R. Sumorok — prezes, d-r Witold Węslawski — vice prezes, d-r Czarkowski — II v. prezes, d-r Dmochowski — sekretarz, Fr. Jurjewicz — skarbnik.

Ustawa pozwalała T-wu na otwieranie różnych instytucji, kół, bibliotek i szkółek. Miejscowe władze administracyjne wymagały jednak osobnego podania do gubernatora o pozwolenie. To przewlekła każdą robotę i uzależniało od drobnych urzędników, którym gubernator polecał wydawanie opinii. Robotę podzielono na trzy kół: Czytelniove, księgarskie i odczytowe.

Zatwierdzenie **Koła Czytelniove** zwlekano kilka miesięcy, podając za powód np. brak możliwości osiągnięcia wieści o prawomyśl-

ności patenta dr. Łukowskiego, oraz nierozumienie co znaczą litery Dr. przy jego nazwisku. I z tych przyczyn szykana administracyjna przewlekła otrzymanie pozwolenia przez kilka miesięcy. Czytelnia ukryta w murach Franciszkańskich, przed legalizacją miała 700 dzieł — ale tylko 13 czytelników. Po zatwierdzeniu, jako czytelnia im. Adama Mickiewicza w 1906 roku posiadała 3420 dzieł i 1324 czytelników. Zarząd stanowili: Emma Jeleńska-Dmochowska i oboje doktorostwo Łukowsy. Społeczeństwo poparło sprawę pieniędzmi i książkami, a Zarząd „Oświata” pewnym subsydjum. W ciągu jedenastu miesięcy w 1907 r. czytelnia już posiadała 12.000 czytelników, którym wydała w tym czasie 21.500 książek.

Zbudziła się potrzeba czytelnictwa w szerokich masach, a czytelnikami byli przeważnie: rzemieślnicy, robotnicy, stróż, woźni, subjeccy handlowi, subjeccy sklepowe, szwaczki, praczy, kucharki, służące i młodzież ucząca się w szkołach.

Oprócz Koła Czytelnianego, było **drugie Koło Księgarskie**. Miało ono na celu ułatwienie urzędów Bibliotek ludowych i rozpowszechnianie najtańszych, a pożytecznych wydawnictw. Kierownikami tego koła byli: doktorowa M. Czarkowska i p. Szklennik. Po zwalczeniu wielu trudności, księgarnia rozwijała się do konosale, dając obrotu miesięcznie 400—500 rubli, obiecując z czasem nawet dochód.

Przy kole księgarskim pracowały trzy komisje:
1) Komisja Redakcyjna, która oceniała książki ludowe, sporządzała normalny katalog tych książek, stworzyła kilka typów biblio-

teczek popularnych, oraz kilka, według wieku, dziecięcych. Wydała oprócz tego praktyczny, na doświadczeniu oparty, program dla szkółek ludowych, opracowany wespół z Komisją Głównego Zarządu „Oświata”.

2) Komisja Kolporterska, która rozpowszechniała w Wilnie, w miasteczkach i na wsi najpotrzebniejsze podręczniki i użyteczne książki dla ludu.

3) Komisja obniżania cen książek i książeczek popularnych o ile tylko obrót handlowy księgarńi pozwalał.

Z czasem otwarto niewielką księgarnię Tanych Wydawnictw gdzie ani jedna książka nie kosztowała całego rubla. Wiadomość o tem ośmielała wieśniaków i tłumy schodziły się w księgarencę, której Zarząd ujmując odnosił się do klientów. Stanowiły go panie idejowe jak: Dawidowska, Czarkowska, Sikorska i inne. Na wielkie jarmarki panie utądzały budkę sklepikarską na placu z książeczkami i obrazkami, co miało wielkie powodzenie, bo każdy kiosk malowniczo urządzony (czego raz spróbowano) odstraszał od wejścia podejrzaniem drożyzny.

Trzecie koło odczytowe zorganizowane w czerwcu 1907 r.: urządziło odczyty popularne w porozumieniu z Towarzystwem czyli Kolem Równouprawnienia Kobiet. Urządzone w niedzielę przed wieczorem, z opłatą 10 groszy od dorosłej każdej osoby gromadziły po 300 osób. Urządzeniem odczytów zajmowała się p. Ejanarowiczówna. Na żądanie Kół Oświatowych z prowincji. Wysyłano odpowiednich prelegentów z Wilna.

Oddzielnie urządzano całe cykle odczytów z historii, literatury i

sztuki dla inteligencji i młodzieży, prowadziła odczyty p. Ostachiewiczowa, tak jak i nauczanie dorosłych analfabetów oraz Biuro porad dla samouków.

Poza głównymi trzema kołami oświatowymi urządzono trzy kółka t. zw. Ochronkowe, właściwie szkolne, ale wtedy je tak nazywano niewolno było.

Pierwsze ochronkowe Koło Zarzeckie założyło dwie ochrony, z których jedna nie doczekała się legalizacji, prośbę o nią bowiem wysłano do Głównego Naczelnika Kraju. Drugą ochronę zamknęła miejscowa policja wytaczając proces sądowy za znalezienie kilku elementarzy polskich obok rosyjskich oraz kilku polskich książek potrzebnych ochroniarce do pogadank.

Wszelkie kary pieniężne w takich razach płać Zarząd Oświaty, jak również wszelkie możliwe indemnizacje skazanym nieraz na więzienie.

Drugie ochronkowe Koło Zwierzynieckie, oddawna prowadzące tajną szkołę, utworzone zostało pod nazwą Im. Orzeszkowej.

Ujawnione w październiku tegoż roku 1907, otworzyło ochronę na 130 biednych dzieci, w której otrzymywały one obiady gorące. Zamknięta w lutym 1908, po usilnych staraniach prezesa dostała pozwolenie otwierania na dwie godziny dziennie w porze wydawania obiadów. Szkołkę trzeba było przenosić w dalszą kryjówkę.

Trzecie ochronkowe Koło Łukiskie w październiku 1907, otworzyć miało dwie ochronki na 300 dzieci robotników, i gdy już wszystko było urządzone, odmówiono legalizacji.

Ludwika Życka.
(D. c. n.)

Z sali sądowej.

Skazanie awanturniczej komunistki.

Sąd Okręgowy w Wilnie skazał na 4 lata ciężkiego więzienia Hindę Glikman, mieszkankę m. Widz za działalność komunistyczną. Skazana po ogłoszeniu wyroku, poczęła wobec Sądu wznosić antypaństwowe okrzyki.

Podczas wyprowadzania z lokalu Sądu Glikman stawiała czynny opór policji, wobec czego funkcjonariusze P. P. zmuszeni byli ją wynieść z Sądu przemocą. (d)

Buchalter - defraudantem. Rujnował się na własną żonę.

W grudniu ub. r. zarząd spółki z ogr. odp. „Tektura” postanowił przeprowadzić rewizję księgowości, prowadzonej przez buchaltera Aleksandra Fochta.

Kiedy delegowani do tej czynności członkowie zarządu chcieli przystąpić do rewizji Focht prosił o zwłokę, motywując to nie przyszykowaniem materiału. Odstępowania takie powtarzały się kilkakrotnie, aż wreszcie w początkach lutego b. r. Focht oświadczył, iż popełnił sprzeniewierzenia sięgające sumy 45.000 złot.

Sprawę przekazano władzom sądowo-sledczym, które ustaliły, iż Focht przez różnego rodzaju malwersacje w księgach buchalterskich zdefraudował 41.615 zł. 67 gr.

Sprawę tę rozpoznawał III-ci wydział karny sądu okręgowego pod przewodnictwem p. sędziego Cz. Sienkiewicza przy udziale pp. sędziów Zaniewskiego i Łabanosa.

Oskarżony wykazał szczerą skruchę. Przyznał się on do nadużyć i oświadczył, że pieniądze przysługujące obracał na zaspokojenie wybujałych wymagań żony, Marji którą b. kochał mimo to, iż ta zdradzała go z zapaśnikiem cyrkowym niejakim Sergiuszem Orłowem. Będąc zupełnie pod wpływem tej kobiety posyłał jej nawet za pośrednictwem jej siostry, większe kwoty, których domagała się żona, dowodząc, iż musi mieć fundusz na czas kiedy on będzie odbywał karę za sprzeniewierzenie.

Obrońcą podsądnego, mec. Kulikowski, dopatrując się w tych pobudkach przestępstwa anormalności psychicznej prosił o zbadanie stanu umysłowego Fochta.

Powolani do sprawy doktorzy Odyniec i Tukałło orzekli jednak, że podsądny mimo słabej woli, działał ze zrozumieniem istoty czynu.

Oskarżyciel publiczny, wiceprok. Jacuński, który wobec rewelacyjnych zeznań podsądnego, popartych nawet dowodami, narazie wnosil o odroczenie sprawy, celem uzupełnienia śledztwa w kierunku zbadania zarzutów inkryminowanych Marji Fochtowej i jej siostrze Annie Lipskiej,

jako współwinnym nadużyciom, po odrzuceniu tego wniosku przez sąd, domagał się surowej kary dla podsądnego.

Sąd uznał osk. Fochta za winnego dokonania inkryminowanego mu przestępstwa, biorąc jednak pod uwagę okoliczności łagodzące, skazał go stosunkowo łagodnie, bo na zamknięcie w domu poprawy przez 2 lata i 6 miesięcy, zaliczając mu na poczet kary 9 miesięczny areszt za pobiegawczy.

Akcję powodową na rzecz poszkodowanej firmy „Tektura” sąd uwzględnił i zasądził ją od skazanego. K o s.

Jan i Stankiewicz Paweł. Podczas rewizji znaleziono u nich zrabowaną gotówkę i zegarek. (g)

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostałoby spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

Z kraju.

Tajemnicze morderstwo osadnika wojskowego.

W osadzie Rabiniszki gm. krewskiej, pow. święciańskiego zaginął w zagadkowy sposób osadnik wojskowy kpt. rezerwy Bronisław Beniszewicz.

Powiadomione o tem władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenie, w wyniku których zdołano w stodole Beniszewicza, pod stogiem słomy ujawnić worek, a w nim pokrajane zwłoki zaginionego oficera.

W wyniku dalszego dochodzenia zdołano ustalić, iż zamordowany kpt. Beniszewicz w dniu 25 października r. b. był w Wilnie, gdzie w P. Banku Rolnym zaciągnął większą pożyczkę na rozszerzenie majątku. Powrócił kpt. Beniszewicz do domu w dniu 26 października i w tymże dniu po nim ślad zaginął.

Równocześnie zaginął jego służący Otto Alfred Henning, pochodzący ze wsi Kamieszewice gm. babinickiej woj. łódzkiego. Henning był na terenie m. Łodzi i Pabjanic znanym sportowcem i należał do klubu sportowego „Burza”. Tajemnicze jego zniknięcie nasuwa podejrzenie, iż Henning dokonał morderstwa w celu rabunkowym. Za Henningiem władze śledcze rozesłały listy gończe. d

Z pogranicza.

Ucieczka oficera sowieckiego do Polski.

Dnia 11 b. m. wieczorem, na odcinku granicznym Szepletowszczyzna, zbiegł do Polski zastępca komisarza i dowódca 9 p. p. sowieckiego, Borys Danielew.

Zbieg, jako powód ucieczki, podaje wykrycie kontrrewolucyjnej organizacji w jego pułku. (d)

Z Litwy na teren Polski.

Wczoraj na odcinku granicznym Orany wysiedlono rodzinę Polaka, Jana Bohdziewicza z Szawel.

W tymże dniu koło Trok zbiegli na teren Polski Wł. Masoliński z żoną, pochodzący z m. Olity.

Listy do Redakcji.

Proszę Szan. Redakcję o łaskawe umieszczenie w poczynym piśmie sprostowania na zamieszczonej w „Słowie” z dnia 24. 7. r. b. Nr. 245, oszczerca i uwielająca cześć mej, wzmiankę p. t. „parceletor i burmistrz ze Świecien chce być posłem”.

Wcale nie chcę odpowiadać na ustępy dotyczące sprzedaży ziemi i budowy Szkoły Powszechnej w Święcianach, powyższa działalność moja została skontrolowana i zatwierdzona przez Komisję Rewizyjną Magistratu, jak też i Władze Nadzorcze: województwa, powiat, lecz za dalszy gdzie jest wzmianka: iż „winna tu była prawdopodobnie kieszka p. Pietkiewicza” z wykrzyknikami — jako uwielająca cześć, skieruję na drogę sądowną. Proszę przyjąć etc.

Piotr Pietkiewicz.

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostało spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostało spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostało spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostało spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostało spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostało spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostało spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostało spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostało spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostało spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostało spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostało spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostało spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostało spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

Z Litwy.

Litwa boi się poruszyć Niemców nielegalnych w Litwie.

W kołach politycznych żywo komentowana jest wizyta posła niemieckiego w Litwie p. Moratha u ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa, w sprawie powstrzymania wysiedlenia z Litwy z miejscowości granicznej Kibarty, grupy Niemców przybyłych tam z Prus Wschodnich i po upływie terminu, przeznaczonego dla cudzoziemców, nie chcących opuścić Litwy. Poseł niemiecki zażądał natychmiastowego wysiedlenia Niemców, zwracając się z prośbą o wyłączenie ich z Litwy.

Dr. Zaunius nie zamierzał się z nimi komunikować, w związku z tym wysiedlenia Niemców, że życzeniu jego nie zostało spełnione.

Nakaz wysiedlenia Niemców z Prus Wschodnich został skierowany do władz litewskich, które złożyły na brzegu litewskim.

Zalane są tu młyn i elektryczna, w wyniku czego nastąpiło zapadnięcie mostu i zaciemnienie w miejscowości. Zalała również wodą miasteczko w pow. Uciańskim.

MIEJSKI KINEMATOGRAF
Sala Miejska, ul. Ostrobramska 5

KINO-TEATR «STYLOWY»
WIELKA 36.

Od dnia 14 do 18 listopada 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy:
Wspaniała treść. Bogata wystawa. Wytrawna reżyserja. Świetna gra. **NAD PROGRAM: „Pietrek na okręcie”** kom. w 1 akcie. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4.

«PREZYDENT» Emocjonujący dramat w 10 aktach. W rolach głównych: Suzy Vernon i Iwan Moczuchin. NAD PROGRAM: „Pietrek na okręcie” kom. w 1 akcie. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4.

Ostatni raz **ARKA NOEGO** potężne epokowe arcydzieło w 14 aktach. W roli głównej Dolores Costello i George O'Brien. U w a g a: Doceniając wielkie walory artystyczne filmu **Arki Noego** dla spotęgowania wrażeń specjalna ilustracja muzyczna — 2 orkiestry Symfoniczna uzupełniona orkiestrą dętą. Ze względu na wysoką wartość artystyczną dla młodzieży dozwolone.

AKUSZERKI
AKUSZERKA **Marja Laknerowa**
Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7m 5. WZP69.

PRACA
Służąca do wszystkiego z dobrą świadectwami i gobrem gotownym poszukuje posady. Bonifraterska 6, u dozorczyni. 4279—00

LEKARZE
Doktor **B. SZYRWIND**
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Wielka 19, od 9—11 3—7. 4231—5

Dr. GINSBERG
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
Wileńska 3. 8—1 i 4—8, tel. 567. 53

ZGUBY
Zgubiono, wyjeżdżając z Wilna dnia 3 listopada wieczorem o godz. 22 z ul. Gedyminowskiej do dworca autobusowym, a potem do Molodeczna lil ki. portfel w którym był dowód osobisty wydany przez Kom. Rz. m. Wilna za № 5370 4397/III 23 r. na imię Edwarda Macenowicza, dwa blankiety wekslowe z podpisem Karola Stecewicza jeden na 200 zł, drugi na 300 zł., pieniędźmi 350 zł. i rozmaite notatki. Unieważniając drogą publikacji powyższe weksle proszę się uczelwego znaleźć o zwroczenie zguby pod adresem: Molodeczno Hurtownia Tytułowa Edward Macenowicz.

Skradł. ks. wojsk. wyd. przez PKU — Wilno, na imię Antoniego Kurrowskiego, roczn. 1888, zam. we wsi Paclunach gm. Podbrzesk.—un. się. 4290 1

Sila przyzwyczajenia. — Ach, panie doktorze, moja żona spadła dzisiaj z roweru i straciła przytomność. Proszę o pomoc. —

OSTATNIE DNI!
JUŻ WE WTOREK 18 b. m.

CIĄNIENIE I KLASY WIELKIEJ 22 LOTERJI PAŃSTW.
GŁÓWNA WYGRANA **1,000,000 (milion)**
23 Premje!!!
OGÓLNA SUMA WYGRANYCH **1,32 MILJONY**
Co drugi los wygra!!!
Cena losów: 1/4 zł. 10, 1/2 zł. 20, 1/3 zł. 40.
Do kupna losów wzywa Jedyna Największa, Najstarsza i Najszczęśliwsza Kolektura w Polsce

E. Lichtenstein i S-ka
WILNO, WIELKA 44.
Centr. kolekt.: Warszawa, Marszałkowska 146
Szczęście stale sprzyja naszym P. T. Graczom!
W ostatnich ciągnięciach padły u nas następujące wygrane.

w 19 Loterii Premja	Zł. 400,000
" 20 " Główna wygrana	" 350,000
" 21 " Premja	" 300,000
" 21 " Wielka wygrana	" 100,000
" 21 " Główna wygrana i klasy zł. 80,000	

Zamiejscowym wysyłamy losy natychmiast po otrzymaniu zamówienia.
Konto P. K. O. 81051.
Firma egzystuje od 1635 roku. —Do

REPARACJA maszyn do szycia
prędką, dokładną i tanio
ZYGMUNT NAGRODZKI
Zawalna J6 11-a
SKŁAD MASZYN. 584—1

UWAGA! Żądajcie wszędzie Czekolady z całymi migdałami
FABRYKI
A. Piasecki
w Krakowie.

Każdą sumę gotówki lokujemy fachowo na mocne za bezpieczeństwo i dobre oprocentowanie
Dom H-K. „Zachęta”
Mickiewicza 1, tel. —905. 346—50

Mieszkania i pokoje
Pokój
umeblowany, jasny, duży, ciepły ze wszelkimi wygodami i opalem i światłem do wyjątku. Przejazd dom № 7, (przed kościołem św. Piotra i Pawła) domy urzędnicze. 4246—10

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”
WILNO, ul. Mostowa J6 1
Telefon 12 - 44.
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY w zakresie drukarstwa i introligatorstwa wchodzące.

Prześlizną cerę mieć będziesz jeżeli stale używasz krem śnieżny znakający „Pani”. — Wyrób laboratorjum „Tienol” według najnowszych recept angielskich. 873

CHOROBY PŁUC
GRUŻLICA PŁUC jest nieulegalną i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, łączy miliony ludzi. — **Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosuj:**
p. Lekarze:
„Balsam Thiocolan—Age”
który ułatwiając wydzielenie się płociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki.

LOKALE
Sklep z pokojem i suterena do wynajęcia w domu № 31 przy ulicy Adama Mickiewicza. 4244—00

KUPNO-SPRZEDAŻ
Do sprzedania gramofon, płyty gramofonowe, biurko, latarnia projekcyjna do przeczyszczenia i clemnia fotograficzna amatorska Królewska 7 m. 7. Wejście z Oranżeryjnego. 4293

Pianina i Fortepiany oświetlonej sławie Pleyel, Bechstein etc., także Arnold Fibiger, Kern-topf i Syn. **uznane w całym kraju za najlepsze** przez najwybitniejszych fachowców na **Pow. Wystawie**, w r. 1929. **K. DĄBROWSKA, Wł. Niemiec** ka 3, m. 6. Ceny fabryczne. — Sprzedaż i wynajęcie.

LOKALE
Sklep z pokojem i suterena do wynajęcia w domu № 31 przy ulicy Adama Mickiewicza. 4244—00

KUPNO-SPRZEDAŻ
Do sprzedania gramofon, płyty gramofonowe, biurko, latarnia projekcyjna do przeczyszczenia i clemnia fotograficzna amatorska Królewska 7 m. 7. Wejście z Oranżeryjnego. 4293

Pianina i Fortepiany oświetlonej sławie Pleyel, Bechstein etc., także Arnold Fibiger, Kern-topf i Syn. **uznane w całym kraju za najlepsze** przez najwybitniejszych fachowców na **Pow. Wystawie**, w r. 1929. **K. DĄBROWSKA, Wł. Niemiec** ka 3, m. 6. Ceny fabryczne. — Sprzedaż i wynajęcie.

LOKALE
Sklep z pokojem i suterena do wynajęcia w domu № 31 przy ulicy Adama Mickiewicza. 4244—00

KUPNO-SPRZEDAŻ
Do sprzedania gramofon, płyty gramofonowe, biurko, latarnia projekcyjna do przeczyszczenia i clemnia fotograficzna amatorska Królewska 7 m. 7. Wejście z Oranżeryjnego. 4293

Pianina i Fortepiany oświetlonej sławie Pleyel, Bechstein etc., także Arnold Fibiger, Kern-topf i Syn. **uznane w całym kraju za najlepsze** przez najwybitniejszych fachowców na **Pow. Wystawie**, w r. 1929. **K. DĄBROWSKA, Wł. Niemiec** ka 3, m. 6. Ceny fabryczne. — Sprzedaż i wynajęcie.